

AKT III

Scena I

Wielka, opuszczona sala ze starożytnymi, w niektórych miejscach uszko-
dzonymi obiekami. W głębi dwa ogromne okna, przez które widać ogród.
Przeźń zimowy. Między oknami duży kurantowy zegar, nad nim herb.
Drzwi główne z lewej w samej głębi. Dwoje drzwi bocznych w kulisach
nieco bliżej publiczności. Jeszcze bliżej portrety dwóch mężczyzn w całej
postaci naturalnych rozmiarów, jeden w zbroi, drugi w ubiorze hetmańskim.
A na najbliższych kładach kulisach dwie także postacie matron. Noc.
Księżyc bije w okna oświeca blado, ale wyraźnie całą salę.

Nr 12. MACIEJ, SKOŁUBA potem STEFAN i ZBIGNIEW

SKOŁUBA wprowadza głównym wejściem MACIEJA, który zdjęty
trwogą ogląda się po sali.

Lento $\text{♩} = 66$

p

Bsi.

206 Allegro $\text{♩} = 132$

Vni *mf* *p* *mf* *p* Qu.

mf *p* *mf* *p*

(Kurtyna)

fp

♩ = 112

MACIEJ

Cze - - - muśmy nie wzię - li

207

p

ossia

SKOŁUBA (ciągle szydłeczko)

(prowadzi go na prawo i uchyla drzwi)

M. świecy? Księ - życe świe - ci pa - nie bra - cie. Zwa - żaj wa - sze, tam w komi -

ossia come sopra

Fag. Cor.

(Maciej zagląda)

Sk. - na - cie je - den z młodych pa - nów sta - nie, te - raz o - bejrz się za

MACIEJ

(idąc za Skołubą, który przechodzi na lewo)

Gdzie? Tam?

(wskazując)

(wskazując)

Sk. ple - cy. Tam gdzie drzwi, tam w drugiej ścia - nie, dru - gi tam ma swe po -

208

f *p* *f* *p* *pp* *f* *p* *f* *p*

Fag. Vc. PWM

M. *(na stronie)*
 Więc nie ra- zem? Masz-że to - bie! Jak tu stra - szno,

Sk. *(podglądając nań spod oka)* *(na stronie)*
 - sła - nie. Nie, mos - pa - nie. Ja - koś sta - ry mi - ne

OSSIA

Cl.
 Fag.
 fp Qu.

M. jak tu stra - szno, jak tu stra - szno! Ma - lo -

Sk. stra - cił już ru - ba - szną!

OSSIA

Cl.
 f p
 Fag.

M. *Piu mosso*
 - wi - dła ni - by ma-ry, te ma - ka - ty o - dra - pa-ne... Ma - lo-

Sk. Ma - lo - wi - dła,

Piu mosso

Vni
 fp Vle Vc.
 Cl.
 Fag.
 fp Qu.
 pp Legni

209 Tempo I. ♩ = 112

M.
 - wi - dta, te ma - ka - ty, nie, nie, nie, nie! Ja

Sk.
 te ma - ka - ty, tu będziesz spać! Ten tu, ten tam, a ty tu

209 Tempo I. ♩ = 112

Qu. Legn. Qu. mf mp

M.
 na to nie przy - stanę. Ra - zem mu - szą spać pa - ni - cze i ja przynichzostać

Sk.
 sam, sam, Stra - szno tu, stra - szno!

Ob. p Ve. Qu. Bsl

SKOŁUBA

M.
 ży - cze. A - ni spo - sób.

Cl. Fag. Qu. *ossia come sopra*
 fp p

Sk.
 A - ni spo - sób, ja w tym względzie speł - niam to, co Miecz - nik

ossia come sopra

MACIEJ SKOŁUBA MACIEJ

Sk. ka-że. A _____ gdzie ja? Waśc spać tu będzie. Tu - taj,

ossia come sopra

210

SKOŁUBA MACIEJ

M. tu - taj? Przy ze - garzel A - le tu, tu zimno srodze, tu - taj we -

M. — mnie wszyst - ko skrze - plo, zresztą na - czym?

Sk. Na po - dło - dze, przy ze - ga - rze bę - dzie

(na stronie)

M. Jak tu stra - szno, jak tu stra - szno, jak tu stra -

Sk. (na stronie) cieplej. Mi - nę stra - cił już ru - basz -

ossia come sopra

fp *f*

(do Skołuby)

211

M. *-szno!* Tu by wszy - stko we mnie skrzepło.

Sk. *-ną!* Przy ze - ga - rze bę - dzie

211

The first system of the score features a vocal line (M.) and a piano accompaniment (Sk.). The vocal line begins with a rest followed by the lyrics '-szno! Tu by wszy - stko we mnie skrzepło.' The piano accompaniment consists of two staves with complex rhythmic patterns and dynamic markings such as *sf*, *p*, and *fp*. A box containing the number '211' is placed above the vocal line.

Più mosso (żywo)

M. Co, co ten ze - gar? i te ściany? i te o -

(zawsze powolnie)

Sk. ciepło, bo ten ze - gar... i te ścia - ny... i te o - bra -

Più mosso

The second system continues the musical piece. The vocal line (M.) has the lyrics 'Co, co ten ze - gar? i te ściany? i te o -' and '(zawsze powolnie)'. The piano accompaniment (Sk.) has the lyrics 'ciepło, bo ten ze - gar... i te ścia - ny... i te o - bra -'. The tempo is marked '*Più mosso* (żywo)'. The piano part includes dynamic markings *pp* and *mf*.

Tempo I. (coraz niespokojniej, biorąc go za rękę)

M. - bra - zy? Bez u - ra - zy zcze-go znany? Te o - bra - zy, ze - gar,

(spoglądając nań ukradkiem)

Sk. - zy... Dwór ten znany, strasz - ny dwór, strasz - ny.

Tempo I.

The third system features a vocal line (M.) and a piano accompaniment (Sk.). The vocal line has the lyrics '- bra - zy? Bez u - ra - zy zcze-go znany? Te o - bra - zy, ze - gar,' and '(spoglądając nań ukradkiem)'. The piano accompaniment (Sk.) has the lyrics '- zy... Dwór ten znany, strasz - ny dwór, strasz - ny.' The tempo is marked '*Tempo I.* (coraz niespokojniej, biorąc go za rękę)'. The piano part includes dynamic markings *f*, *mp*, *p*, and *sf*.

(zatrzymując go)

M. 212

ścia - ny z czegoż zatem dwór ten znany? Niel nie! ja nie puszcze wa - szeci!

Sk. (znacząco)

Dobrej no - cy! Dobrej no -

212

fp Qu. f p Ob. sf rit. Fag.

M. Co znaczą two-je słowa tajem - ni-cze? Choć się nie

Sk. - cy! Dobrej no - cy!

a tempo a tempo

f Qu. fp rit. f Qu.

Vil. Ve. Vle. Fag. Bsi.

M. 213

łę - kam, jednak wiedzieć ży - cze, bar - dzo więc pro - szę niechaj waść mnie o - świe - ci. Niel

Sk. (wracując)

Nie lę - kasz się?

213

p

SKOŁUBA (ironicznie)

♩ = 78
Allegro moderato

Wi-dzę... zresztą jest nas dwóch, po-słu-chaj więc, gdyś ta - ki zuch _____ !

p Legni Qu.

p Vc. Bsl

8ta.....

Sk. Ten ze - gar sta - ry gdy - by świat, ku -

214 *simile*

Fag.

8ta.....

Sk. - ran - ty ciąd - jak z nut - Ze - psu - ty wszak - ze

Cl.

Vni

Sk. od - stu lat, na - krę - cać pró - żny trud _____.

215

Cl.

Vni

Vc. pizz. Bsl

Sk. *Lez je - śli nie - spo - dzia - nie ktoś ob - cy tu - lej*

Sk. *sta - nie, pan ze - gar, gdy za - ple - je kur - dmie*

Sk. *wrząd - prze-dę - tych rur! Dziś zbudzi cię koncerik*

MACIEJ (złowrogo)

SKOŁUBA (podając mu tabakierkę, złośliwie)

Sk. *ta-ki, boisz się? Nie! nie? zażyj ta - ba - ki.*

(w-kazując)

Sk. Te wiel - kie ma - lo -

216 *a tempo*

pp

Bsi pizz.

Sk. - wi - dka dwa na wzglę - dzie wa - sze

Sk. miej! Miecz - ni - ka pra - - pra -

Fl.
dolcis.

Fag. *Red.*

Sk. - bab - - ka ta, ta pra - - pra-bab - - ką

Sk. tej. Przy ob - cych wnoc - nej

217 *Fl.*

Red.

Sk. do - - - bie, te pra - pra - bab - ki

Sk. o - - - bie wy - ta - - za z ram, gły

Sk. pie - je kur i muž w za - cię - ty spór. Nie-jednym

MACIEJ (złowrogo) SKOŁUBA (gra j. w.)

Sk. się już da - ty we znaki. Strach waści? Nie! nie? zażyj ta -

Sk. - ba - - ki. (Odchodzi zostawiając Macieja wosłupieniu)

Scena II

. 239

MACIEJ (sam)

MACIEJ

recit.

Poszedł, zostawił mnie, niech cię pio-run trzaśnie! Za-pew-ne kłamał, li-cho go

M. *all.* A gdy-by tro-chę prawdy u - krywa - ły te.

a tempo moderato

p Qu.

218 HANNA (głos z portretu z lewej)

Już

JADWIGA (głos z portretu z prawej)

Już i - da!

(zmiierzając ku drzwiom)

M. baś - nie, toż byś - my mie - li dopie - ro ball Nie widać pa-nów.

218

fp *sf (pizz.)*

H
i - da!
(przeleknięty wraca na środek sceny) (rozpatruje się) *a tempo* **Lento**

M.
-He?... co? kto? kto tu jest, nie wi-dzę ni - ko-go. Wyrażniem słyszat: „już i - da! już

pp
Qu.

M.
i - da! Zkąd-że te sło - wa pochodzić mo-gą? Toć jeszcze nie piąt kur, czyżby tak wczesnie zaczął się

(sposrzcza, że miejsce malowanych zajęty ruchome twarze)

M.
spór? Tych pra-pra-pra... Aj! ja nie ma - rzę, pra-pra - bab - - ki wy - krzywiał - ją

219

f Qu. *p* *f*

(uciekając wpada we drzwiach na Zbigniewa i Stefana)

(zdziwiony)
ZBIGNIEW

M.
twarze, zgasłymi o - czyma przewracają o - bie. Ra - tuj kto ży - wy! Aj! Maciejul co

Allegro

fp Qu. *f* Vni

Scena III

STEFAN I ZBIGNIEW, Pachotkowie wnoszą świece. Jeden idzie na prawo, drugi na lewo.

(zatrzymując jednego ze świec)

MACIEJ
mp recit.

Zb.

to-bie? Nic, nie, powiem w jednym słowie, jak o - dejdą pachotkowie. Stój! tu na stole postaw

(pachotek stawia i odchodzi)

M. **Moderato**

świecę. Te dwie, o te dwie po - sta - cie, a ten

220

M. STEFAN ZBIGNIEW MACIEJ

ze - gar, a te ścia - ny... Co ty ple - ciesz? Co się dzie - je? Niech no tyl - ko kur za -

(do jednego) (do drugiego)

M. ZBIGNIEW MACIEJ

-pie - je, pa - nie, panie mój ko - cha - ny! I cóż, gdy za - pic - je kur? Ten ze - gar sta - ry gdyby świat, zepsuty

221

Zb.

krew, ta - ki żoł - nierz, ta - ki lew, skąd ci te - raz tchó - rzem

MACIEJ

Zb.

tyć! Wbo - ju pa - nie, in - na rzecz, gdy Sko - tu - ba po - szedł precz, pra - pra - ba - bek tych o -

223

sf *p*

ZBIGNIEW (ze śmiechem)

MACIEJ

Lento

a tempo

M.

-bra-zy wymó-wi-ły dwa wy-ra-zy: Ja-kież? „Już i - da! już i - da!” i o-czyma wzię-ły

sf *pp*

M.

wkleszcze. Patrz - cie! przewra-ca-ją jeszcze! o - ne nam tu - gło-wy - ut - na!

ff *f*

ZBIGNIEW (do Stefana)

Sta-ry z za-bo-bo-nu sły-nie, sły-szał dzi-wy o tym dwo-rze, zreszłą tro-chę ty-knął

STEFAN (do Macieja)

Zb. mo-że, jak się wy-śpi, strach o-mi-nie. Idź-że za Zbi-gniewem tam, ja prze-no-cu-ję

ZBIGNIEW (wypychając Macieja naprzód)

St. sam na-prze-ciw-ko w tej kom-na-cie. Do-brej no-cy ży-czę wam! Do-bra-noc bra-

wchodzi na lewo ze świecą)

Zb. -cie!

225 ♩ = 72

Vc. m. d. Vie. pp

Scena IV

245

STEFAN sam

Nr 13. RECITATIVO i ARIA Z KURANTEM

STEFAN (*recit.*) (*idzie do okna*)

Andante *p*

Ci - sza do - ko - ta, noc ja - sma, czy - ste nie - bo, księ - zyc pły - nie swo-

a tempo

St. - bodnie po przestrzeni bez chmur, Tajemnych u - czuć niepo - ję - ta

226 *Vni*
dolce

p *a tempo* (*recit.*)

St. władza od - biera sen, tęsknotę na - pro - wa - dza. Ser - cu ma -

Vc.
p

Moderato

St. - rze - nie sta - je się po - trzebą; tak, tak! to strasz - ny, bar - dzo straszny dwór! Prawdę mówił Maciej

St. sta-ry: są tu strachy, są tu cza-ry. Ten nie-pokój nie-u - stan-ny, myśl o wzro-ku pięknej

St. **227** Han - ny, mó-wią ja-sno w chwili tej, że cza - ra - mi, że cza - ra - mi o - czy

St. **Allegro** jejl Tak, nie - za - wodnie, bo wszędzie pod ten dach tylko mi tych oczu

St. **Più lento** (po chwili) strach! Nie, nie! nie myślmy o tym! Baczność Ste-

228

St. **Più mosso** -fa-niel! Wszak się przy-rzekło żyć wbezzen - nym sta - nie.

Lento

St. (zegar bije 12^{ta}) Cóż to jest? Maciej mówi, że od lat ty-sią-ca chyba dusza wraca-ja-ca

mf p mf p simile
Cor. \vee Qu. \vee

(zegar skończywszy bić gra poloneza)

St. spoza grobu dla pokuty wprowadza w obrót zegar ten popsuty. Przystał bić...

ppp

(słucha)

Moderato $\text{♩} = 92$

St. (Muzyka za sceną) A te - raz gra.

P Fl. *P* Piano Arpa Harm. Campanelli

(zegar kończy)

$\text{♩} = 76$

St. Bo - że mój! me - lo - dia ta o ja - kież chwile przy - mi - na, jak roz - żarza w piersi

229

fp Qu.

St.  *7*
 krew! Mój oj-ciec w ko - le rodzinnym na - szym mnie lub Zbi - gnie - wa, starsze - go

St.  *7*
 sy - na, u - cząc drew - nianym wła - dać pa - ła - szem, tak często nu - cił ten sar - ma - cki śpiew!

f *p* *rit.*

St.  *7*
 230 *a tempo*
 Sty - sze tę piosn - kę z dziecięcych wspomnień e - chem, jak płynie z piersi

f Legni Qu. *p*

St.  *7*
 oj - ca . do niebiańskich stref! Wi - dzę jak mat - ka za -

St.  *7*
 - niel - skim swym uś - miechem strzeże sy - nów, swo - ich sy - nów i - gra - jących w cieniu drzew...

231 *sf* *pp*

(Zegar gra. Muzyka za sceną)

St. $\text{♩} = 76$
 Mat - ko, mo - ja mi - ła! O mat - ko mo - ja mi - ła! Po twym zgo - nie woj - ca

232

St. $\text{♩} = 76$
 to - nie sko - nał ten ser - decz - ny śpiew, ser - decz - ny śpiew.

233 $\text{♩} = 92$

♩ = 76

*p ad libit.**a tempo*

St. Sty - sze jak ro - dzie tę pieśń swobo - dnie nu - ci, gdy za najświętszą

234

pp Qu.

St. spra - wę śpie - szy oddać krew... Wi - dzę jak mat - ka, nie-

St. - pew - na czy on wró - ci, wzywa Bo - ga, wzywa Bo - ga by ta - godził woj - ny gniew!

235

pp

dolce

(Zegar gra. Muzyka za sceną)

p

St. Mat - ko, mo - ja mi - łal! Gdyś nas o - sie - ro - ci - ła, po twym zgo - nie woj - ca

236

(Idzie w głąb do okna z prawej strony i staje przy nim zadumany)

St. to - nie sko - nał ten ser - decz - ny śpiew, serdecz - ny śpiew.

237

$\text{♩} = 66$
Moderato assai

Vc. solo

238 *espress.*

Fag. *pp* *sim.*

239

p *cresc.*

Cor. *mf* *fp*

Vle Fag.

Vc. *pp*

Scena V

STEFAN - ZBIGNIEW

ZBIGNIEW (wchodząc z lewej)

(recit.)

240

Mor-fe-usz do mnie wea-le nie przy-la-ta, zazdroścę Macie-

pp

Zb. -jo-wi, co wo-ba-wie o bra-ta, poszedłszy na spo-czy-neck z za-lzawio-ną rzę-są, za-smął i

pp

Qu.

(postępując ku drzwiom komnaty Stefana)

Zb. chra-pie aż się szyby trzęsą! O-ho!... tam ja-kaś pos-tać zwolna się po-

p

(spoglądając z uśmiechem na obrazy)

Zb. -ru-sza! Czy z tych którego poku-tu-jąca dusza odwiedza dawno o-puszczony

p

Nr 14. DUETTINO

STEFAN I ZBIGNIEW

Allegro moderato ♩ = 138

(mocniej) STEFAN (łockniony)

Zb. świat? Kto tu? Kto?

Vni *mp* *p* Qu. Legni

ZBIGNIEW (poznając) STEFAN (podobnież) ZBIGNIEW (ze śmiechem) ♩ = 116

Pan brat! Pan brat! Szczegól-ne to spot-

241

f *p* *f* Tutti (b) Vle

STEFAN (podobnież)

Zb. -ka - nie, co robisz tu Ste - fa - nie? Któż zgadnąć się spodziewa, co wiodło tu Zbi-gniewa!

Vni Vc. Cor.

ZBIGNIEW

To po jednym poznasz sło-wie, tak, to po jednym poznasz

ST. (żywo, z niepokojem)

Zb. słowie, od wicze - rzy szumi w głowie, a myśl mo - ją ciągle ści - ga... Panna Hanna? Nie! Ja -

STEFAN (uspokojony)

Zb. - dwi-ga! Wiedz wza-jem-nie co tu ro-bię,

242

St. tak, wiedz wzajem-nie co tu robię, pasmo wspomnień snuję sobie, a myśl mo - ja nie-ustan -

(wolniej)

(Razem, wesoło)

St. - nie... Nie! — przy Hannie! Jak-że ce-nię to zda-rze-nie ten przychyl-ny dla nas

(żywo j.w.)

Zb. Przy Jadwi-dze? Jak-że ce-nię to zda-rze-nie ten przychyl-ny dla nas

243

mf Qu. Legni

St. traf, mó-wiąc prościej do za - zdrości za - den zbraci nie ma praw! Mó - wiąc

Zb. traf, mó-wiąc prościej do za - zdrości za - den zbraci nie ma praw, tak mó-wiąc proś - -

244

St. prościej tu do za - zdrości za - den zbraci nie ma praw, za - den zbra - ci nie ma

Zb. - ciej tu do za - zdroś - - ci za - den zbraci nie ma praw, za - den zbra - ci nie ma

St. *f* praw. Jak przy - chyl - ny traf, jak przy - chyl - ny traf!

Zb. *f* praw. Jak przy - chyl - ny traf, jak przy - chyl - ny traf!

f *fp* *mf* *p* *pp* Qu.

ZBIGNIEW (z uczuciem)

Gdy m przy wiecze - rzy pa - trzył wjejo - czy, pło - ne - ka ży - wym szkarta - tem róż.

Vcl. pizz.
p
Qu. Fag. Cor.

Zb. 245 Drzeń me - go ser - ca od - dźwięk proro - czy ja - smą nam przy - szłość zwia - sto - wał już,

zwia - sto - wał już... Zni - kły złudze - nia do - tą dniezna - ne,

Fl. ob.
Cl. 246
Qu.

Zb. znikł sen czaro - wny... lecz pozostał ślad... U - czułem w pier - si mej tak błogą zmia - ne,

Cl. Fag. Qu.

Zb. jak - bym raz pierw - szy ten zoba - czył świat, U - czułem w pier - si mej tak bło - gą zmia - ne,

247

ten zo-baczył świat,
 jak - bym raz pierwszy zo - ba - czył świat, jak, bym raz pierwszy zo - ba - czył

♩ = 76 STEFAN

świat! Nie tak skoro pa-nie bracie, bo' zni-wieczysz dawny plan, nie ma niewiast wnaszej chacie! Vi - vat,

Ob. Cl. [248]

ZBIGNIEW (niechętnie)

Lento

vivat, wol-ny stan! Tak! tak! Vi-vat wolny stan! Dobrze! do - brze mówisz bracie, vi-vat, vi-vat wol-ny

(Razem, żywiej)

Allegro moderato

St. Jak - że ce - nię to zda - rze - nie, bo nam na-wet wspólny traf, po - śród wrażeń, płonnych

Zb. stan! Jak - że ce - nię to zda - rze - nie, bo nam na-wet wspólny traf, po - śród wrażeń, płonnych

249

St. marzeń do za-zdrości nie ma praw! po - śród wrażeń tu do za -

Zb. marzeń do za-zdrości nie ma praw! Tak, po-śród ma - - - rzeń tu do za-zdro - -

249

Cl.

Vc.

St. - zdrości za-den zbra-ci nie ma praw, za - den zbra-ci nie ma praw! Jak przy- chyl- ny

Zb. - ści za-den zbra-ci nie ma praw, za - den zbra-ci nie ma praw! Jak przy- chyl- ny

Ob, Cl.

Qu.

mf

f

St. traf, jak przy- chyl- ny traf!

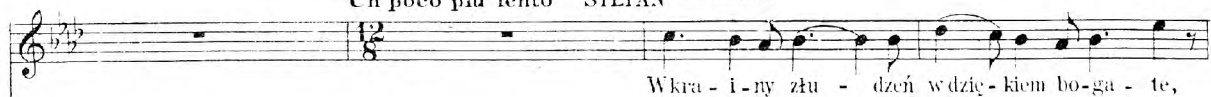
Zb. traf, jak przy- chyl- ny traf!

Vcl.

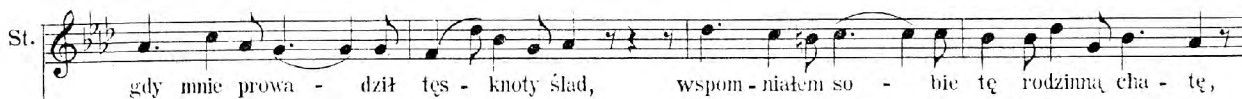
f

ff Tutti

♩ = 66
 Un poco più lento STEFAN (z uzuciem)



250



OSSIA

251



St.
 Ach! po-myśla - łem, że i o - bok Han - ny ktoś tak u - ro - czych do -

252

Vni
Ve.

f *p*

St.
 -cze - - ka dni! Nie tak sko - ro pa-nie bracie, bo zni-weczysz wspólny plan, nie ma

ZBIGNIEW (z uśmiechem)

76

Legni Qu.

Zb.
 niewiast w naszej chacie! Vi - vat semper wolny stan! Tak! tak! prawda vi-vat wol -

STEFAN (niechętnie)

253

Qu. *pp*

(Chwila milczenia. Zbigniew i Stefan cokolwiek zamyśleni i zasmuceni, postępują w głąb, jakby każdy

St.
 - - - ny stan

ZBIGNIEW

A

rit.

Cl. Fag.

chciał odejść do siebie, ale blisko drzwi, mimowolnie oglądają się jeden na drugiego i obaj wracają na przód sceny.)

Nr 15. KWARTET

261

HANNA i JADWIGA (każda n.s.) STEFAN i ZBIGNIEW (jeden do drugiego).

(Dwa obrazy matron usuwają się w górę. W framugach będących za nimi, stoją naprzeciw siebie Hanna i Jadwiga, ubrane w kostiumy jakie były na malowidłach. W ciemnej głębi obydwóch framug dostrzec można kręcące schodki prowadzące ku górze. Zbigniew i Stefan zajęci sobą nie dostrzegają tej odmiany.)

Moderato

HANNA (głos z obrazu z lewej, jak echo, na które Stefan nie zważa)

254

ppp
A jed - nak...

JADWIGA (głos z obrazu z prawej, podobnie)

ppp
A jednak...

STEFAN

A jednak...

Ni bo - le - ści, ni roz - ko - szy z tli-wą

ZBIGNIEW (do brata)

jednak...

p *cl.* *p Qu.* $\text{♩} = 104$ 254

STEFAN

du - szą nie po - dzie - lać, nie mieć ser - ca, co ci spło - szy chmu - rę z czo - ła, zo - ka

St. *Legni Qu.*
tę. Nie mieć wschyl - ku dni — na ko - go cho - ciał bto - gostawieństwa

255

H. *p rit.*
Czyliż to się szczęściem zwie?

J. *p*
Czyliż to się szczęściem zwie?

St. *p a tempo*
prze - lać, ach! czy - liż to się szczęściem zwie...? O nie! Nie mieć

Zb. *p*
Czyliż to się szczęściem zwie?

255

rall. mf
Qu.

Oh. *p*
Viol. *a tempo*

St. *a tempo*
w s chytku ży - cia ko - mu choć - by swe bło - gosławień - stwo dać, jest - że

Qu. Cor. *cresc. f*
Legni Qu. *f*

H. O nie! o

J. O nie! o

St. *3*
to ży - cia cel, czy to się szczęściem zwie? Czy to się szczęściem zwie? Czy to się szczęściem

Zb. O nie! o

256

H. *p*
nie! Ni bo - le - ści, ni roz - ko - szy z tkli - wą du - szą nie po -

J. *p* *piu f*
nie! Ni bo - le - ści, ni roz - ko - szy z tkli - wą du - szą nie po -

St.
zwie? nie po -

Zb. *p*
nie! Swej roz - ko - szy z tkli - wą du - szą nie po -

256

cl.
pp *mf*
Qu. Fag.

257

H. *p*
-dzie - lać, nie mieć w schył - ku dni na ko - go

J.
-dzie - lać,

St. *pp*
-dzie - lać, i bło - go - sła - wień - stwa

Zb.
-dzie - lać,

257

Viol.
cl.
ppp

H. *f*
toż szczęścia dro - ga, toż ży - cia cel? Ach —! czy to, czy to się szczęściem

J. *f*
toż ży - cia cel? Czy się to szczęściem

St. *f*
prze - lać, toż szczęścia dro - ga, toż ży - cia cel? Czy to, czy to się szczęściem

Zb. *f*
toż ży - cia cel? Czy się to szczęściem

f Cor. *p*

258

H. *p* *mf*
zwie? Ni bo - le - ści, ni roz - ko - szy ztkli - wą

J. *p* *mf*
zwie? Ni bo - le - ści, ni roz - ko - szy ztkli - wą

St. *p*
zwie?

Zb. *p* *mf*
zwie? Swej roz - ko - szy ztkli - wą

258

Ob. *mf* Fl.

H. *p* 259
 du - sza nie po - dzie - lać. Nie mieć wschyl - ku dni na

J.
 du - sza nie po - dzie - lać.

St.
 Nie po - dzie - lać.

Zb.
 du - sza nie po - dzie - lać.

pp 259
 Ob. Fl. Ob. Fl. Ob.
pp

H.
 ko - go toż szczęścia

J.
 Toż

St. *pp*
 i bto - go - sta - wień - stwa prze - lać, toż szczęścia

Zb. *pp*
 Toż

Fl. Ob. Fl. Ob.
ppp

H. dro - ga, toż ży - cia cel? Ach ! czy to jest szczę - ścia,

J. ży - cia cel? czy się to szczę - ściem

St. dro - ga, toż ży - cia cel? czy to, czy to się szczę - ściem

Zb. ży - cia cel? czy się to szczę - ściem

f *f* *f* *f*

f *Cor.* *p* Qu.

H. ach! Czyliż to jest ży-cia dro-ga, czy to cel? ach

J. zwie? Czyliż to jest ży - cia dro-ga, czy to cel? o

St. zwie? Czyliż to jest ży - cia dro-ga, czy to cel? o

Zb. zwie? Czyliż to jest ży - cia dro-ga, czy to cel? o

p *p* *p* *p*

260

260

p Qu. *fp* *Cl.* *Cor.*

(Przy końcu kwartetu Damazy, który siedział w zegarze, wychyla głowę, ogląda się po sali, a spostrzegwszy Hannę i Jadwigę, wychodzi ostrożnie na środek

H. *tr* (spozregłszy Damazego wydaje mimowony krzyk)

nie! Ach _____ | Pan Da-mazy!

J. (podobnie)

nie _____ | Pan Da-mazy!

St. (spozregając)

nie _____ | Ach! o-

Zb.

nie _____ | Co to znaczy?

pp Qu. *f p* Ob. Fl. Cl. *fag.*

sceny)

(Damazy na te słowa ucieka napowrót do zegara)

(Zbigniew i Stefan, jeden w jedną, drugi w drugą stronę biegną do

St. - bra-zy, o - bra - - - zy!

Zb. o - bra - - - zy!

MACIEJ (rozespany, wbiega ze strachu z lewej strony)

Gwał-tu, gwałtu pieje kur _____ |

ff Tutti *rit.*

obrazów, które w ich oczach zanim dobiegli, zasuwały się. Starają się natrafić na sprężyny usuwające obrazy.)

STEFAN (po bezskutecznych usiłowaniach)

ZBIGNIEW (podobnie, do Stefana)

(recit.)

To za-pew-ne żart nie - wie - ści! Pójdź, zo-ba-czym co tam nie-ści w przedłu-że - niu dworski

(spostrzegając Macieja) MACIEJ (jeszcze rozczepany) ZBIGNIEW (mocno do ucha Maciejowi)

Moderato

Zb. mur. Ha, ha! Maciej zdjęty trwogą. Już prababki wio-dą spór! Pilnuj nie puść stąd ni - ko-go!

(Stefan i Zbigniew wychodzą żywo; przez okno widać jak się rozbiegają w przeciwnie strony.)

MACIEJ (tuż przy drzwiach, którymi wybiegli panie, jeszcze nie mogąc przyjść do siebie idzie do)

Lento

Straszny dwór, strasz - ny dwór!

okna z lewej i usiadłszy na krześle wygląda za paniezaniami, potem zaczyna drzemać. Tymczasem Damazy wylazi z zegara i zbliża się na przód sceny)

261

Scena VI

MACIEJ, DAMAZY

DAMAZY (al. s.)

Plù mosso $\text{♩} = 138$

Tak! te Hanna i Jad-wi-ga!

262

Vni *ppp* Cor. *Qu. pizz.* *p* Fag.

(idzie do jednego obrazu i naciska sprężynę. Obraz usuwa się do połowy) (puszcza sprężynę, obraz zapada, Biegnie do drugiego i czyni to samo)

D. Już jej nie-ma... i tu

Vni Cor. Vni Fag. OSSIA

(spoglądając kolejno na te dwa obrazy)

D. fi-ga... Więc domy-ślać się na - le-ży, że są wbasztach lub na

Vni Vc.

D. (recit.) wieży, stamtąd zej-dą na ko-rytarz i już bratku ich nie schwytasz. Toż się zbiegły myśli nasze, ich myśl... jak

(wolniej)

a tempo

D. *263*

raz z myślą mo-ją! 0-ne stra-szą i ja stra-sze! Lecz się tehrze coś nie bo-ją!

p qu. *pp*

MACIEJ (zmierza ku drzwiom okniony): Aj! kto tu?

DAMAŻY (stając w cieniu przy zegarze): Kto tu?

MACIEJ (zastępując ode drzwi): Święci patroni! to duch z zegara.

DAMAŻY:..... Puszczaj!

MACIEJ (z trwogą):..... Nie mogę!

DAMAŻY (ze śmiechem n.s.): Eh! ten ze strachu zębami dzwoni.

Allegro

f

DAMAŻY (straszonym głosem)

MACIEJ (j. w.)

DAMAŻY (przysuwa się tak, że światło księ-

Moderato ♩: 96

D.

Puszczaj! bo pil-no wczyszcową dro-gę! Niel niel ja nie mo-gę! Puszczaj, ja jestem du-sza z ze-ga -

264

p *Vln. Vi.* *Vni*

MACIEJ (poznając)

-zyca pada na niego)

Allegro ♩: 96

D.

-ra! Aj! co ja widze! to on! tak! tak! To jest ta dusza co bez kon-tusza wdycha przebrana w niemiecki

Vni *pp* *Vc.*

Scena VII

271

DAMAZY, MACIEJ, ZBIGNIEW i STEFAN

(do Damazego, który znówu się zbliża)

(zamyka drzwi)

DAMAZY (z gniewem)

M.

frak! Nie, nie wy - puszczał bo za - ka - za - no, nie wyjdiesz dusz - ko - aż ju - tro ra - noi Co? do krośset

MACIEJ

Moderato

D.

diabłów! ru - szaj mi precz! Duchom zam - knięcie drzwi nie do - ku - cza, kto duch, niech zmy - ka dziur - ką od

MACIEJ

(słychać pukanie, Maciej otwiera)

DAMAZY

MACIEJ

ZBIGNIEW

M.

klucza! Puszczaj batwanie! Darem - na rzecz! Co tu za wrzawa? Kiedy pan ka - że, słu - ga pilnu - je, a - ni się

ZBIGNIEW (spostrzegając Damazego) MACIEJ

Lento

M.

rusza! A! pan Da - mazy? Nie! to jest du - sza, co po - ku - tu - je wstarym ze - ga - rzel

Nr 16. FINALE

♩ = 138
Allegro

STEFAN (serio do Damazy)

ZBIGNIEW (podobnie)

Pan? pan wze - ga - rze? Ha! to cie -

f Tutti Legni Qu. *p*

STEFAN (z mocą)

-ka - we! Włec tu się skry - teś, by z nas żar - to - wać, by nas oś -

f Cl. [267] Fag. Vni Qu.

DAMAZY (n.s., strwożony)

-mieszyc, zdasz z te - go spra - we! Dow - ci - pie, ty mnie zbie - dy wy -

(do Stefana i Zbigniewa)

ZBIGNIEW

-pro - wadzil Nie, nie, pa - no - wie. A te ku - ran -

Ob. Fag. Qu.

DAMAZY

Zb. -ty! a te o-bra - zy! Nie wiem skąd się to wzię - to!

268 Vni

STEFAN

D. Nie śmiałybym ścia - gać wa - szej u - ra - zy. Pa - ni - czu kła -

Cl. Qu. Cor.

DAMAZY

ZBIGNIEW (wskazując na zegar)

St. -miesz! to two - je dzie - ło! Niel na ho - nor nie! Więc po - cóż

Vni Vc.

DAMAZY (n. s. wpadając na koncept)

Zb. tam? Ha! wy-bornie, już ich mam!

269 Ob. Cl. Vni Vle Fag. Qu. Cor.

(do obecnych)

D.

Sły-szałem daw - no, że w tej sa-li strach spać. Czy praw - da do - cie

p Qu. Fag.

D.

chcia - łem, lecz sam no - co - wać tu nie śmia - łem, aż gdy ją wam — dziś od -

270

tr

D.

-da - li, oś - mie - lo - ny w tym za - mia - rze, wcześniej

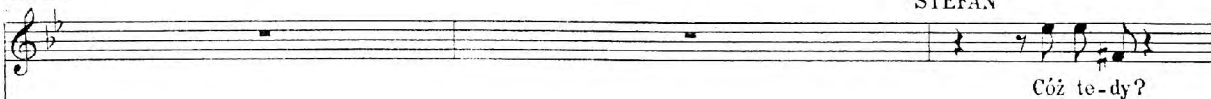
cl.

D.

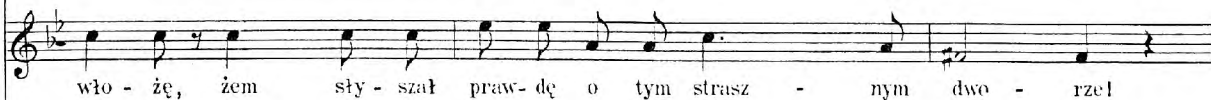
skryłem się w tym ze - ga - rze, i dziś rę - kę wo - gień

271

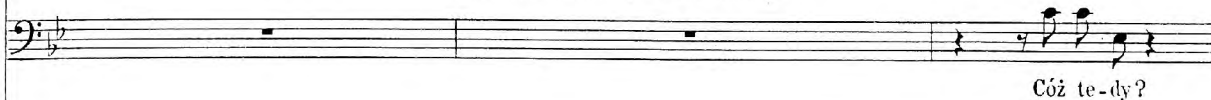
STEFAN



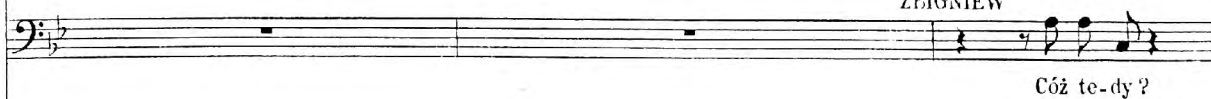
D.



MACIEJ (zbliża się i słucha ciekawie)



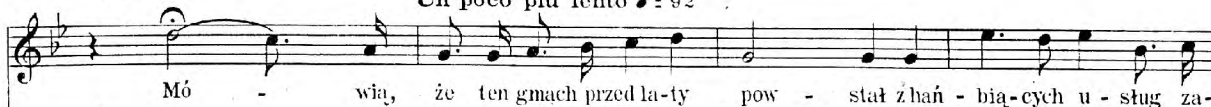
ZBIGNIEW



271

fp *fp* Fag. *f*

DAMAZY (z powagą)

Un poco più lento $\text{♩} = 92$ 

ff *fp* Vni Ob. Cor. Trbni

272

STEFAN (do Zbigniewa z mocą)



D.



p *fp* Vni Legni Ob. Vni Trbni Trbni

St. z hań - bia - cej za - pła - ty!

D. Mu - ry te pow - sta - ły z hań - bia - cej za - pła - ty!

(Maciej strwożony zbliża się do Damazego, który w cichej rozmowie powiększa jego bojaźń)

M. Mu - ry te pow - sta - ły z hań - bia - cej za - pła - ty!

Zb. Mu - ry te pow - sta - ły z hań - bia - cej za - pła - ty! I stąd nad ni-mi boski

Vni
fp
Cor. Trbni
p
marc.
cresc.
sf
Vc.
cb.

St. Gniew boski strasz - ny grzmi!

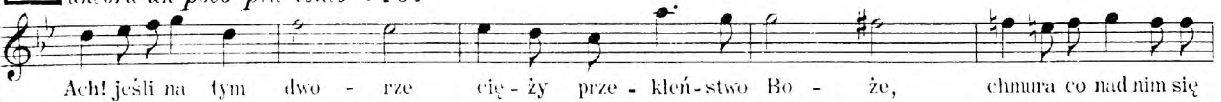
D. Gniew boski strasz - ny grzmi!

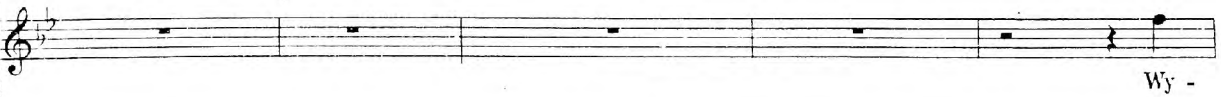
M. Stąd nad ni - mi gniew boski strasz - ny grzmi!

Zb. gniew straszny grzmi, gniew boski strasz - ny grzmi!


f
Qu.
fp
rall.

273 *ancora un poco più lento* ♩ = 84

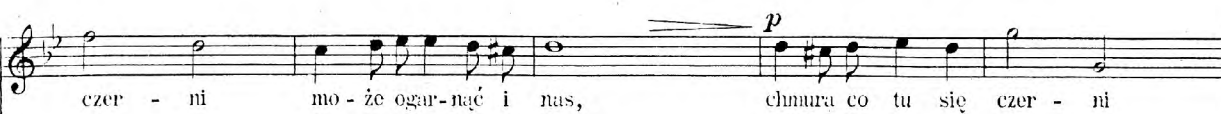
St.  Ach! jeśli na tym dwo - rze cię - ży prze - kleń - stwo Bo - że, chmura co nad nim się

D.  Wy -

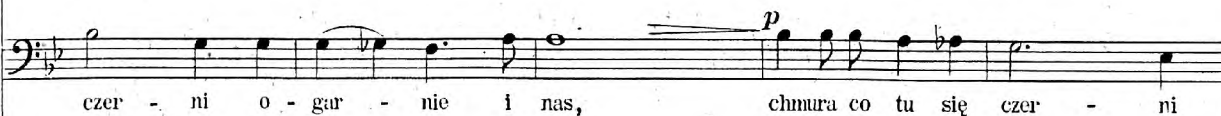
M.  Nie - szczę - ścia chmura ta, co nad nim się

Zb.  Je-śli na dworze tym prze - kleń - stwo Bo - że, chmura co nad nim się

273  *p* Legni Qu. *cresc.*

St.  czer - ni mo - że ogar - nąć i nas, chmura co tu się czer - ni

D.  -gra - nal zwy - cię - stwa dwa ———, chmura co tu się czer - ni

M.  czer - ni o - gar - nie i nas, chmura co tu się czer - ni

Zb.  czer - ni mo - że ogar - nąć i nas ———, chmura co tu się czer - ni

 *f* *Trbn.* *marc.* *p* *dim.*

Allegro ♩ = 126

St. mo - że o - gar - nać nas.

D. mo - że o - gar - nać nas.

M. mo - że o - gar - nać nas.

Zb. mo - że o - gar - nać nas. A więc sło - wu swe - mu wier - ni rzu - caj - my, rzu -

Allegro Vni Fl.

pp *p* Qu.

274

St. Rzu -

D. *cresc.* Już ich o - gar - nia strach,

M. *cresc.* Rzu - caj - my te pro - gi, rzu - caj - my pó - ki czas, rzu -

Zb. *cresc.* -caj - my te pro - gi, rzu - caj - my pó - ki czas, rzu -

274

Trbe *f*

cresc.

275

St. *f*
-cajmy dwór przekłę - ty, strzeżmy się po-nę - ty, co

D. *f*
Wy-gra - - na przez me wy-krę - ty, o -

M. *f*
-cajmy dwór przekłę - ty, gan-ki, te za-krę - ty, bo piekłem każdy

Zb. *f*
-cajmy dwór przekłę - ty, strzeżmy się po-nę - ty, bo pie-kłem każdy gmach,

275

mf Tutti *f* *p* *cresc.*

St. *f*
wziął się na łzach, rzu - cajmy dwór przekłę - ty, rzu-caj-my strasz-ny gmach,

D. *f*
-gar - nia ich strach, wy-gra - - na! zwy-cię- stwa dwa,

M. *f*
gmach na bratnich łzach, rzu-cajmy dwór przekłę - ty, rzu-caj-ny strasz-ny gmach, co się

Zb. *f*
na bratnich łzach, rzu-cajmy dwór przekłę - ty, rzu-caj-my strasz-ny gmach,

OSSIA

276

St. rzu - caj - my gmach, co się wznioł na brat - nich

D. ten gmach na brat-nich łzach, o tak, o tak, ten gmach się wznioł na brat - nich

M. wznioł na bratnich łzach, prze - klę - ty co się wznioł na brat - nich

Zb. rzu - cajny dwór przekłety, co się wznioł na brat - nich

276

St. łzach, na brat - nich łzach, rzu - caj - my gmach, rzu - caj - my

D. łzach, na brat - nich łzach, rzu - caj - my gmach, rzu - caj - my

M. łzach, na brat - nich łzach, rzu - caj - my gmach, rzu - caj - my

Zb. łzach, na brat - nich łzach, rzu - caj - my gmach, rzu - caj - my

St.  gmach prze - klę - ty, prze - klę - ty! na brat - - - - - nich

D.  gmach prze - klę - ty, prze - klę - ty! na brat - - - - - nich


M.  gmach prze - klę - ty, prze - klę - ty! na brat - - - - - nich

Zb.  gmach prze - klę - ty, prze - klę - ty! na brat - - - - - nich



(Damazy odchodząc zdaje się zapewniać Stefana i Zbigniewa o prawdziwosci tego co powiedzial. Ci postępuja z nim parę kroków.

277

St.  łzach.

D.  łzach.

M.  łzach.

Zb.  łzach.

277



(Matej odprowadza aż do drzwi. Zasłona spada.)

Koniec Aktu III.